



A
Niezależny Biuletyn Informacyjny

Nr 30 30 listopad 1983 r.



Wiadomość o spotkaniu TKK NSZZ "SOLIDARNOSC"

W dniach 19 i 20. XI. 1983r. odbyło się kolejne spotkanie przedstawiciela NSZZ "Solidarność" Lecha Wałęsy z TKK NSZZ "Solidarność". Stwierdzono, że planowane przez władze podwyżki cen żywności po pierwsze: nie prowadzą do rozwiązywania problemów ekonomicznych kraju, po drugie: prowadzą do dalszego gwałtownego spadku poziomu życia ludzi pracy powodując, że większość polskich rodzin nie będzie w stanie zaspokoić swoich podstawowych potrzeb. Ludzie pracy nie mogą się pogodzić z podwyżkami z obowiązkiem związku jest organizowanie walki w obronie ich interesów. Na spotkaniu omówiono też pozostałe elementy bieżącej sytuacji w kraju, uzgodniono zamierzenia na najbliższą przyszłość.

Przew. NSZZ "Solidarność" - Lech Wałęsa
TKK - w składzie: Z. Tujał, T. Jedynak, R. Lis, S. Szumiejko.

JAK ZA DATYCH LAT

Spodziewane na 4 grudnia rozpoczęcie wydobycia węgla w KWK "Szuszeć" i spodziewane otwarcie tejże kopalni przez gen. Jaruzelskiego daje możliwość pokazania swojej operatywności "bosom partyjnym RCO-u i woj. katowickiego. Od kilku już tygodni kopalnia ta stała się miejscem koniucznych i żałosnych zarazem scen. Po śpiętach w pracy brygad ciągniętych z innych placów budów RCO-u nie wróży bynajmniej wysokiej jakości jej wykonywania. To, że wstrzymane zostały prace budowlane na innych kop., że wszystkie potrzebne materiały budowlane i maszyny kierowane są na kop. "Szuszeć", powodując haos i ciągłe przesunięcie na innych placach budów, nie licząc się w obliczu wizyty "pierwszego sprawcy". Prakuje jeszcze trawy i drzewa wszędzonych w zamrożniętą ziemią, by mieć obraz identyczny z tym jaki miał miejsce przy otwieranej kilka lat temu /przez Gierka/ kop. "Zam". Czekać tylko wypada, że pośpiesznie wsadzone roślinki tuk się pizzejną wizytą "pierwszego", że puszcza kwiatki witając w ten sposób bosza bosów. Nie wiadomo jeszcze czy wogóle pokażany Jaruzelskiemu będzie z tej kopalni. Stoje sobie spokojnie w jednej z kopalń i nagle słyszę - "Jak to dobrze, że generał znów na Śląsk przyjedzie, będzie można nareszcie coś kupić". Zagotowało się we mnie, gdy ta argumentacja usłyszałam w nadzieję, że się pomyliłem: palcem ucho puzatarkiem - słyszę jednak to samo - "jak to dobrze, że gen. przyjedzie", i tak sobie pomyliłem: czy ci ludzie wiedzą co mówią czy oni powarliowali jak ci co wświadają drzewa i kwiaty w zamrożniętą ziemię, a górników uczą na próbach jak trzesowane psy dusić się do nogawek spodni prominentów? Czy nic dostrzegają swojego poniesienia w bezsensownym, niecierpliwym wyczekiwaniu na dzień poprzedzający wizytę delegacji reżimu, ciemności narodu, po to tylko aby móc coś kupić np. odkurzač lub buty? Jaki nisko może człowiek upaść? Przecież jedzenie i rzeczy materialne to jeszcze nie wszystko. Teraz w naszym kraju toczy się walka o coś znacznie więcej - przed wszystkim o godność człowieka, wolność, demokrację i niepodległość. Pytam czyli biorący udział w wyzywaniach próbesch powitania stoczyli się też głęboko na dno podłożu, że nie dostrzegają w tym swego wpodlenia? Upieni orderem, dostępnym w tym dniu odkurzačem, wyjdziemy wicec cieściceli morderców naszych braci, kolegów, dzieci! Zapomnimy na ten dzień o kilkudziesięciu pomordowanych, tysiącach bitych, maltretowanych i więzionych, zmierzonych do opuszczenia ojczyzny. Zapomnimy bo chcemy "lepiej zjeść i bardziej komfortowo żyć". Co mi na to powiedzieś, nic więcej poza to co wiersz A. Mickiewicza:

"....ta skarga będzie dla mnie jak psie szczekanie

który tak się warzy do dłużej i wiernie noszonej obrozy

że w końcu getów kęsać, ręce co ją targę."

/...../

Z OKAZJI "DĘBICKI" CZYLI GÓRNICZEGO SWITA WSZYSTKIM GÓRNIKOM

"SZCZĘŚĆ BOŻE" W PRACY I W DOMU

REDAKCJA SZERSZNA

40P. 1541 Res.

- ROCZNICA POWSTANIA LISTOPADOWEGO - 29.XI.1830r.

W nocy 183 rocznica wybuchu Powstania Listopadowego zakończonego w październiku 1831r. Główną przyczyną wybuchu było sytuacjaewnętrzna w Królestwie Polskim, a przede wszystkim żamanie konstytucji z 1815r. przez cara konstantego i rząd Królestwa oraz nie licząc się z prawem działością rozbudowanej policji, repryse. Powstanie przygotowane przez porucznika P. Nyszczygę, rozpoczęte zostało w Warszawie atakiem na dwedwór Generalicja polskie, sprzeciwiła się powstaniu, natomiast znaczna część wojska wzięła udział w walkach. Trudno nam na łamach tego pisma szczegółowo omówić powstanie Listopadowe i jego skutki dla dalszych losów księstwa Warszawskiego, ale chcieliby się zajść postawą i rolą wojska polskiego w tym okresie a postawą i rolą Ludowego Wojska Polskiego w przewidaniu zakładów pracy podczas strajków grudniowych w 1981r. W końcu przecież i w 1830r. i w 1981 r. chodziło o niepodległość, suwerenność, demokrację i podność człowieka. A i wróg był ten sam. Wówczas car Konstantyn z dzisiejszej jego odpowiednik i namiestnika w Warszawie z woli Moskwy. Można zauważać zadziwiające analogie pomiędzy tymi zrywami niepodległościowymi a powstaniem i walką ruchu "Solidarności".

Półtora roku temu Wojsko Polskie /xzxzwy/wbudowane jak i teraz w układ sił militarnych imperium rosyjskiego stanęło po stronie narodu, gdy naród stanął do walki o wolność i domagał się przedziwnej suwerenności państwowcej. Wojsko królewskiego chociż podlegało komendzie carskiego brata namiestnika nie tylko wykazało się z pod tej obcej mu komendy, w szeregach wojska wśród młodej kadry oficerskiej zaplonęło żarzewie narodowego protestu i wolnościowego powstania. Przed dwoma laty wszystko miało się odmiennie. Wojsko pod polską komendą zakończyło dążenie wolnościowe narodu i podporządkowało włosny kraju dyktatorowi Kremliwu. Powstanie Listopadowe przegrane militarnie umiejsczoło rolę ówczesnego satelickiego królestwa Polskiego w imperium cara w zachęce, ale sprawiło, że zrozumiał, że naród nie utrzymał swą kulturę i historyczną potrzebność w czym zasłużyły wojsko polskiego były ogromne. Twarz jest inaczej. Po przegrannym zrywie "Solidarności", w charakterze satelickiego tworu w PRZ zmian formelnych nie wprowadzono. Pozycja Wojska Polskiego Ludowego z nowej jest tak samo jaką była przed wolnościowym zrywem narodu. Jedenek z powodu przeciwnictwa wojska woli i dążenia narodu jego pozycję w społeczeństwie i znaczenie dla narodu uległy istotnemuubożeniu. Inną za ten stan rzeczy ponosi komunistyczna generalicja. Bo to generalicja PRL postawiła interesy rosyjskiego hegemonii ponad interesy własnego narodu. Rocznicą historyczną nocy Listopadowej jest właściwą porą do snucia rozmówek wśród kadry oficerskiej PRZ, jak po tym wszystkim co w ostatnim czasie zaszło można przywrócić współczesnemu Wojsku Polskiemu dobrą imię w społeczeństwie. Tego pozostało ten sam, co do osiągnięcia także.

INFORMACJA: xxx13.11. minęła pierwsza rocznica śmierci Włodzimierza BIECZKIEWICZA. Zginął on podczas zawieszenia standaru "S" na słupie limitu wysokiego napięcia w Gołonogu /Dąbrowa Czerniecka/. Niedyspracownik grudziądzki POiE, później - Futy Katowice. xxx11. Roznania 7.XI. ZCNC zaatakowało składających kwiaty pod Pomnikiem Czerwca 1956-kilka osób ciężko pobite. xxx11. Przesłuchanie ks. Jankowskiego. 18.XI. ks. Henryk Jankowski w towarzystwie L. Walesty, biskupa diecezji gdańskiej L. Kaczmarka oraz swojego adwokata msc. J. Taylora prz. był do prokuratury Rejonowej w Gdańsku. Zarzuty przedstawione mu przez prokuratora podczas ogólnego przesłuchania obejmują oprócz "niedużycia swobód religijnych" "znieszczenie rządu PRZ", oraz "rozprowadzanie fałszywych wiadomości". Po przesłuchaniu ks. Jankowski oświadczył, że odmówił odpowiedzi na pytanie, nie poczuwał się do winy i jako duszpasterz nie zdecydował postępowanie. Tego samego dnia podczas konferencji prasowej-informując o wszczęciu dochodzenia przeciwko ks. H. Jankowskiemu i ks. Popieluszce - J. Urbin powiedział: "freszę nie pisać i nie wyrwac opinii publicznej na zacheźcie, że w Polsce represjonuje się ks. iżby o zdaniem politycznych" - wspomniani księża po prostu "naruszyli prawo". xxx11. Dyrektor stoczni Gdańskiej J. Łazak usiłuje z pomocą mistrzów zidentyfikować w celu zwolnienia z pracy - aktywnych uczestników spotkania z Rakowskim. Twarz w szli i o której bez zaproszeń.

Do przesyłania : "Jeszcze Rosja nie zginęła póki my pijemy". Co 15 Polak alkoholikom.

Dziękujemy: Tęczka-500.

GDP/1 5/2